

– AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski –

# **Biuletyn informacyjny inwestora ATS**

Nr 55  
(2009.15)

## **SYGNAŁY SYSTEMU W TYGODNIU: 2009.15**

W tygodniu 2009.15 system ATS wygenerował następujące sygnały:

⇒ Short	2009-04-07, 13:15	1659
⇒ Long	2009-04-07, 14:15	1656
⇒ Short	2009-04-08, 16:20	1731
⇒ Long	2009-04-09, 10:00	1737

## **KOMENTARZ DO TYGODNIA: 2009.15**

**(Autor tekstu: Michał Sobieraj, Warszawa)<sup>1</sup>**

Pierwszy piątek kwietnia upłynął pod znakiem sprzedaży akcji, przy czym stopień realizacji zysków zależał od danych makro, a szczególnie danych dotyczących bezrobocia w Stanach Zjednoczonych (zmiana zatrudnienia w sektorze pozarolniczym -663 tys. oczekiwano -657 tys.). Stopa bezrobocia wyniosła 8,5% (oczekiwano właśnie tyle - rynek nie został zaskoczony. Dodatkowo bykom pomógł Ben Bernanke (szef Fed), który stwierdził, że programy pomocowe działają, co widać na rynku kredytowym. W efekcie indeksy amerykańskie zakończyły dzień wzrostami (S&P +0,97%; NASDAQ +1,2%; DJIA +0,5%). Szczególnie dobrze byki rozegrały końcówkę sesji. Atak nastąpił tuż przed zamknięciem i niedźwiedzie nie miały czasu odpowiedzieć.

Europa była nieco bardziej stonowana (DAX +0,07; CAC 40 -1,11%), jednak jak na dzień realizacji zysków indeksy trzymały się naprawdę dobrze. Eurodolar krążył w okolicach 1,34-1,35 (na zamknięciu +0,13%). Bardzo silna reakcja po danych dotyczących bezrobocia była tylko chwilowa.

Podczas weekendu głośno było jedynie o wystrzeleniu rakiety przez Koreę Północną, co nie miało wpływu na rynki finansowe. Podobnie jak szczyty UE-USA oraz NATO. Trzeba przyznać, że nadchodzący przedświąteczny tydzień zapowiadał się bardzo spokojnie, jednak należy pamiętać, że po rozpoczynającym się sezonie ogłaszania raportów kwartalnych przez spółki, inwestorzy niczego dobrego nie mogli się spodziewać.

Poniedziałek na rynkach azjatyckich był udany dla inwestorów (Nikkei +1,24%). Kontrakty terminowe na WIG20 po otwarciu zaczęły szybko rosnąć

---

<sup>1</sup> Komentarz publikowany jest bez ingerencji w treść oraz zawarte w nim oceny rynku i zachowania systemu AlkorTradeSystem. Ewentualne zmiany dotyczą rozwiązań stylistycznych i korektorskich, których celem jest dopasowanie otrzymanego materiału do formy opublikowanego „Biuletynu informacyjnego inwestora ATS”.

zbliżając się do istotnej bariery 1720 pkt. Jednak od 12:00 nastąpiło silne odbicie od poziomu wsparcia, które w ciągu dwóch godzin z prawie 3 proc. plusów zrobiło ponad 1,5-proc. minusy. Z podobnym ruchem mieliśmy do czynienia na rykach europejskich i amerykańskim. To, co niedźwiedzim nie udało się w piątek, udało się w poniedziałek. Eurodolar z poziomu 1,357 cofnął się do poziomów 1,33, aby zakończyć dzień na poziomie 1,34. Złotówka również zareagowała na zmianę trendu na światowych giełdach tracąc w efekcie pod koniec dnia -0,32% do euro i -0,73% do dolara. System ATS nie wygenerował tego dnia sygnału, co w efekcie przyniosło symboliczną stratę (-2 pkt.), jednak powoli osuwające się indeksy były smutnym widokiem dla użytkowników systemu. Pod koniec sesji WIG20 (+0,97%) nie pogłębiał już minimów, w efekcie kontrakty na WIG20 zakończyły dzień na poziomie 1675 pkt. (-0,12%). W Europie Zachodniej korekta przybrała nieznacznie głębsze rozmiary (DAX -0,8%; CAC 40 -0,98%). Ameryka również rozpoczęła od korekty wywołanej zapowiedziami strat amerykańskich banków większych niż w czasie Wielkiego Kryzysu. Nie pomagało też bykom przedłużenie przez Departament Skarbu o dwa tygodnie terminu składania wniosków o uczestnictwo w programie wykupu „trujących” aktywów (PPPIP). Widocznie nie zgłosiło się wystarczająco wiele firm. Jednak pomimo wszystko od połowy sesji rozpoczęło się bardzo powolne odbijanie indeksów. Na zakończenie dnia indeksy pozostały jednak na minusach (S&P -0,83%; NASDAQ -0,93%; DJIA -0,52%). Eurodolar w ślad za giełdami osłabiał się (na koniec dnia -0,6%), podobnie jak ropa (-2,1%) i miedź (-1,01%).

We wtorek giełdy azjatyckie kontynuowały spadki (Nikkei -0,28%), podobnie jak europejskie. Kontrakty terminowe na WIG20 od początku zeszły pod kreskę, jednak przez całą sesję nie mogły przebić bariery 1645 pkt., co pokazywało, że popyt kontroluje sytuację i nie pozwoli na głębsze odejście. Wahania były zresztą niewielkie (dzienny ATR wyniósł 44 pkt.) i w efekcie sesja

dla kontraktów terminowych na WIG20 zakończyła się na poziomie 1655 pkt. (-1,19%). Wtorek był dniem rozpoczęcia sezonu publikowania raportów kwartalnych, więc inwestorzy woleli wstrzymać się z decyzjami po cichu spodziewając się miłych niespodzianek, szczególnie w sektorze bankowym.

System ATS dokonał sprawdzenia pozycji (o 13:15 i 14:45), jednak dzień zakończył niewielką stratą dla użytkowników systemu z obiecującym sygnałem kupna. Podobną postawę wyczekiwania z lekką realizacją zysków przybrały giełdy europejskie (DAX -0,63%; CAC -0,94%). Amerykańskim niedźwiedzom pomagał artykuł w „The Times”, w którym MFW ostrzegał, że sektor bankowy jest praktycznie niewypłacalny i spodziewa się strat w wysokości 4000 mld \$ (wcześniej szacowano 3000 mld \$). Pomagała również informacja o przygotowaniach GM do bankructwa, co rynek powinien już mieć w cenach akcji. W efekcie Wall Street zakończyły sesje na czerwono (S&P -2,39%; NASDAQ -2,81%; DJIA -2,34%). Eurodolar (-1%) podobnie jak surowce zachowywały się zgodnie z tym, co działo się na Wall Street. Coraz głośniej zaczęto mówić, że mieliśmy do czynienia z impulsem wzrostowym na rynku niedźwiedzia, ale były to raczej emocje wywołane pierwszymi raportami kwartalnymi, gdyż niedźwiedzom nie udało się przebić istotnych oporów.

Środa na rynkach azjatyckich była odzwierciedleniem obaw panujących na Wall Street (-2,69%), które przełożyły się na początek sesji w Europie. Kontrakty terminowe rozpoczęły dzień od niewielkiej luki bessy 1636 pkt. (-1,31%), jednak już po godzinie kontrakty terminowe rozpoczęły marsz na północ, systematycznie odrabiając straty. Tym razem nie powtórzył się scenariusz z sesji poniedziałkowej, kiedy to w okolicach południa indeksy zawróciły. Po krótkich wahaniach w środę wzrosty były kontynuowane do końca sesji GPW, pomimo nie najlepszych danych z niemieckiej gospodarki (zamówienia przemysłowe spadły o -3,5%, a spodziewano się spadku o -2,7%). Widocznie kapitał zagraniczny doszedł do wniosku, że należy kontynuować zakupy w naszym

regionie, wykorzystując przedświąteczne zaskoczenie, gdyż inwestorzy w tych dniach spodziewali się raczej marazmu. System ATS zachował się podobnie jak w poniedziałek, co pozwoliło użytkownikom systemu zakończyć dzień sporymi zyskami. Dopiero w dogrywce system wygenerował sygnał sprzedaży (16:20). Na zakończenie kontrakty terminowe zakończyły dzień na poziomie 1731 pkt. (+4,59%). WIG20 również wzrósł (+5,27%), potwierdzając to obrotami (1,42 mld zł). Złotówka po wtorkowym marazmie w środę odrabiała straty i zakończyła dzień, umacniając się do euro o +0,51% i o +0,67% do dolara. Podczas trwania naszej sesji eurodolar się umacniał zgodnie z panującymi na rynkach akcji nastrojami po dużych nocnych stratach i w efekcie pod koniec dnia zamknął się w okolicach otwarcia (1,326). Indeksy Europy Zachodniej również rosły, ale nie tak silnie jak u nas (DAX +0,82%; CAC 40 +0,65%). Pomimo wszystko powiało na rynkach optymizmem, dającym szansę kontynuowania wcześniejszych wzrostów. Na rynku amerykańskim trwała jednak przepychanka spowodowana dużą ilością komentarzy. Z jednej strony Wall Street Journal napisał, że rząd szykuje kolejny program pomocowy (za 700 mld \$) tym razem skierowany do ubezpieczycieli. Z drugiej strony w protokole z posiedzenia FOMC można było wyczytać, że gospodarce grozi sprzężenie zwrotne, w którym rosnące bezrobocie i spowolnienie aktywności firm wpłyną na pogorszenie sytuacji sektora finansowego. Końcówka była jednak bycza (S&P +1,18%; NASDAQ +1,86%; DJIA +0,61%). Eurodolar oraz rynki surowcowe kopiowały to, co działo się na Wall Street.

Czwartek był ostatnim dniem roboczym przedświątecznego tygodnia na większości giełd. Chęć realizacji przedświątecznych zysków ścierała się z dobrymi nastrojami, które w środę zapanowały na rynkach finansowych. Giełdy azjatyckie wybrały bycze nastroje, kończąc sesje sporymi plusami (Nikkei +3,74%). Jednak tak dobry początek dnia nie przełożył się na eurodolara, który po stabilizacji w okolicach otwarcia, osunął się ok. godziny 16:00 do poziomu

1,315. Co ciekawe złotówka zamiast tracić zyskiwała na wartości szczególnie po godzinie 14:00 (do euro na koniec dnia +2,38; do dolara +1,25%). Było to zgodne z tym, co się działo na GPW i mogło zaimponować eurodolarowi tym bardziej, że dotyczyło nie tylko złotówki, ale też innych walut naszego regionu (forint, korona czeska, rubel, choć nie tak dużo jak złotówka). Początek sesji dla kontraktów terminowych na WIG20 był udany i po otwarciu na poziomie 1747 pkt. kontrakty szybko osiągnęły okolice 1760 pkt. System ATS w reakcji na poprawę nastrojów, szczególnie na rynkach azjatyckich, wygenerował sygnał kupna o 10:00. Jednak po osiągnięciu maksimum nastąpiła realizacja przedsięwziętych zysków i jeszcze przed 12:00 kontrakty na WIG20 osiągnęły minimum sesji 1705 pkt. Punktem zwrotnym było znaczące podniesienie prognozy zysków przez Wells Fargo, który jest chyba jednym z pierwszych podmiotów przeliczających aktywa nie po cenie rynkowej, ale po wartości godziwej. Do tego doszły nieco lepsze dane makro z USA i w efekcie otrzymaliśmy przedsięwziętą euforię zakupów nie tylko na rynkach akcyjnych, ale również na surowcowych (ropa +4,03%; miedź +4,02%). Pod koniec sesji WIG20 mocno zyskał (+2,53%) przy sporych obrotach (1,44 mld zł). Kontrakty terminowe na WIG20 zakończyły dzień na poziomie 1782 pkt. (+2,95%). System ATS dzięki sygnałowi kupna, z którym pozostał na święta, podobnie jak w środę pozwolił użytkownikom systemu sporo zarobić. W efekcie rynki zafundowały inwestorom znakomite nastroje na święta, chociaż GPW będzie czynna dopiero we wtorek i do tego czasu będziemy mieć jeszcze piątkową sesję na rynkach walutowych. Niemniej prezent z sektora finansowego (Wells Fargo) zrobił na razie wrażenie na inwestorach.

### **Podsumowanie tygodnia.**

Tydzień przedsięwzięty okazał się udany dla inwestorów i po niemrawym początku tygodnia, kiedy większość inwestorów uznała, że nic ciekawego przed świętami nie może się zdarzyć, duzi gracze postanowili przejąć inicjatywę i

zainwestować w naszym regionie. W efekcie WIG20 zyskał w tym tygodniu ponad 6% (105 pkt.) przy dużych obrotach, co dla użytkowników systemu ATS przyniosło ponad 90 pkt. zysku brutto/kontrakt. Wyraźnie widać, że obecna fala wzrostowa służy systemowi i pozwala, już od co najmniej dwóch tygodni, osiągnąć naprawdę dobre rezultaty. Na koniec chciałbym życzyć wszystkim użytkownikom systemu ATS, i nie tylko, zdrowych, spokojnych i rodzinnych świąt oraz co najmniej kontynuacji zysków po świętach.

## **NOTA PRAWNA**

Niniejsza publikacja została opracowana na potrzeby klientów firmy „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski.” i jest udostępniana wyłącznie w celach informacyjnych. Nie stanowi ona rekomendacji w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa. Firma „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski” dołożyła wszelkich starań w celu zapewnienia, iż informacje zawarte w publikacji nie są błędne lub nieprawdziwe, lecz nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie szkody powstałe w wyniku wykorzystania informacji w niej zawartych. Żadna z zamieszczonych informacji nie stanowi oferty sprzedaży lub zakupu papierów wartościowych i innych instrumentów będących w obrocie na WGPW. Osoby zainteresowane skorzystaniem z usług doradczych powinny się skontaktować z jedną z licencjonowanych przez KNF instytucji finansowych.

Dokument ten jest chroniony zgodnie z Ustawą z dnia 04 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83). Zabronione jest powielanie i rozpowszechnianie tego biuletynu bez zgody „AlkorTrade. Doradztwo Inwestycyjne. Robert Krassowski”. Komentarz tygodniowy został napisany przez klienta firmy i został opublikowany bez ingerencji w treść oraz subiektywne opinie nt. rynku i systemu ATS.

Przy pisaniu tworzeniu tekstów wykorzystano informacje podawane przez serwisy informacyjne (PAP, ESPI, ISB, Reuters, Bloomberg), strony internetowe GPW, NYSE, Nasdaq, urzędy statystyczne, agencje ratingowe i banki centralne oraz inne ogólnie dostępne źródła informacji elektronicznej, w szczególności:

- o <http://www.bankier.pl/>
- o <http://stooq.pl/>
- o <http://www.xtb.pl/>
- o <http://www.tvn CNBC.pl/>
- o <http://www.money.pl/>
- o <http://www.pb.pl/>